

Brytyjski minister handlu z ChRL

rytyjski minister przemysłu i handlu Douglas Jay, który w czwartek do Londynu wyruszył do Chin Ludowych, oświadczył, że istnieją poważne możliwości rozszerzenia handlu brytyjsko-chińskiego. Rząd brytyjski uważa, że pokojowa wymiana handlowa między krajami jest wysoce pożądana, nawet w wypadku gdy istnieją trudności natury politycznej. (PAP)



Rok XX
Wyd. AB

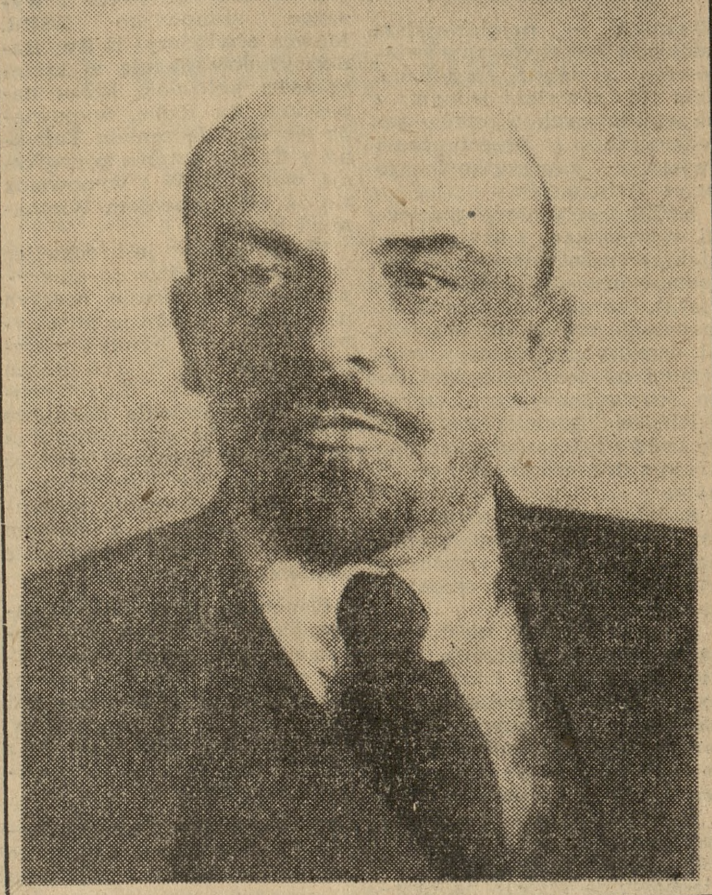
Poznań
sobota, 7. XI. 1964

Cena 50 gr
Nr 265 (6453)

Przemówienie Wł. Gomułki w „Neues Deutschland”

Pod tytułem „Wszystkie swoje zdolności dla narodu” dziennik „Neues Deutschland” opublikował w piątek fragmenty przemówienia I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, wygłoszonego w Lublinie na Zjeździe Związku Literatów Polskich.

Dziennik zapowiedział, iż obszerny tekst przemówienia W. Gomułki ukaże się w niedzielnym dodatku gazety.



Wielki Październik jest na zawsze związany z nieśmiertelnym imieniem W. I. Lenina

Wystąpienie L. Breżniewa na akademii w Moskwie

W piątek, o godzinie 17 czasu moskiewskiego rozpoczęła się w kremlońskim Pałacu Zjazdów uroczysta akademii poświęcona 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W Prezydium akademii zasiadli przywódcy partii i rządu ZSRR z I sekretarzem KC KPZR Leonidem Breżniewem, przewodniczącym Rady Najwyższej ZSRR — Anastasem Mikojanem oraz premierem Aleksiejem Kosyginem na czele. Obok nich miejsca zajęli przedstawiciele bratnich partii, które zostały zaproszone na uroczystości do Moskwy, a wśród nich przewodniczący polskiej delegacji, I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka.

Okolicznościowy referat na akademii wygłosił I sekretarz

KC KPZR — L. Breżniew.

Oto fragmenty jego wystąpienia.

Rocznica Października — to największe, najbardziej uroczyste święto ludzi radzieckich. Jednocześnie jest to święto międzynarodowe — oświadczył na wstępie Leonid Breżniew, witając serdecznie i gorąco przedstawicieli bratnich krajów socjalistycznych i innych przyjaciół z zagranicy uczestniczących w obchodach 47 rocznicy Rewolucji Październikowej w ZSRR.

Wielki Październik jest zawsze związany z nieśmiertelnym

imieniem Włodzimierza Iljicza Lenina — kontynuował mówca — cały rozwój wydarzeń na świecie w ciągu blisko pół wieku odbywa się pod potężnym wpływem idei Października, idei leninizmu.

Stworzenie światowego systemu państw socjalistycznych, rozpad kolonialnych imperiów i powstanie dziesiątków niezależnych narodowych państw w Azji i Afryce, narastanie walk klasowych w krajach kapitalistycznych, stałe słabnięcie pozycji imperializmu światowego — oto właśnie doniosły rezultat rozwoju historycznego po październiku 1917 roku.

I sekretarz KC KPZR podkreślił następnie, że obecne pokolenie ludzi radzieckich z du-

mą niesie zwycięską sztandar Rewolucji Październikowej.

W walce o pokój, demokrację, niezawisłość narodową i socjalizm, — kontynuował

Dokończenie na str. 2

I Sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR

w Poznaniu

TOW. JAN SZYDLAK

Charkowski Przemysłowy i Rolny Komitet Obwodowy Komunistycznej Partii Ukrainy dziękują Wam i ludzkiej pracy województwa poznańskiego za serdeczne pozdrowienia w związku z 47 rocznicą Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. W rocznicę Wielkiego Października życzymy Wam Drodzy Towarzysze, wszystkim pracującym województwa poznańskiego wielkich osiągnięć w budownictwie socjalizmu w umocnieniu jedności i potęg krajów obozu socjalistycznego, w walce o pokój i przyjaźń między narodami.

I Sekretarz Przemysłowego Charkowskiego Obwodowego Komitetu KP Ukrainy
G. WASCENKO

I Sekretarz Rolnego Charkowskiego Obwodowego Komitetu KP Ukrainy
B. WOLTOWSKI

Poznańskie uroczystości rocznicowe

Wczoraj w naszym mieście odbyły się dalsze akademie zorganizowane z okazji 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Pracownicy naukowi i administracyjni oraz studenci Politechniki Poznańskiej wzięli udział w uroczystej akademii, którą zainaugurowało słowo wstępne rektora P. P. — prof. dr. inż. Zbigniewa Jasickiego. Referat okolicznościowy wygłosił doc. dr Antoni Czubiński omawiając doniosłe znaczenie Rewolucji Październikowej, która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości. Część artystyczną wypełniły występy zespołów Średniej Szkoły Baletowej oraz Średniej Szkoły Muzycznej.

Załoga Poznańskiej Fabryki Maszyn Żywnych wzięła udział w akademii zorganizowanej w gmachu Teatru Polskiego. Po części oficjalnej została wystawiona sztuka Mikołaja Pogodina — „Człowiek z karabinem”.

Akademia pracowników jednego z największych zakładów naszego miasta — Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących odbyła się w kinie „Bałtyk”. W części artystycznej został wyświetlony film produkcji radzieckiej „Rzut karny”. (y)

Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowo-zorganizowało uroczystość w sali Do mu Drukarza. Podczas akademii obok tematu rocznicowego omówiono wyniki pracy poznańskiego handlu za okres trzech kwartałów br. Na zakończenie odbyła się interesująca część artystyczna. (jm)

Próba jądrowa w USA

Amerykańska Komisja Energii Atomowej przeprowadziła w czwartek w Nevada na głębokości 400 m pod ziemię eksplozję ładunku nuklearnego o sile wybuchu równej 10 tysiącom ton tnt. Według wyjaśnienia rzecznika, próba miała na celu zbadanie możliwości zastosowania ładunków nuklearnych przy pracach górniczych, budowie portów itd. (PAP)

Od dnia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej socjalizm stał się biegunem przyciągającym myśli i uczucia ludzi pracy wszystkich narodów, wszystkich kół ról skóry. Stał się realną alternatywą dla wszystkich, którzy zastanawiają się nad drogami, po których toczyć się powinna walka o sprawiedliwość społeczną, wolność i postęp, o pokój i braterstwo między narodami.

Wielka idea pokoju, zapobieżenia groźbie wojny termojądrowej, leży u podstaw działań potężnych sił wspierających swą walką socjalistyczną strategię pokojowego współistnienia.

W dniu wielkiej międzynarodowej rocznicy — oświadczył mówca — przyłączamy nasz głos, głos naszej partii, całego narodu polskiego do głosu tych wszystkich, którzy zewsząd ślą najserdeczniejsze pozdrowienia i braterskie życzenia nowych zwycięstw narodom ZSRR, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej Komitetowi Centralnemu.

Stwierdzając, iż KPZR za swe główne zadanie uważa re-

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj obraduje V Wojewódzka Konferencja ZMS

165 delegatów fabryk, szkół i wyższych uczelni, reprezentujących 70 000 młodzieży wielkopolskiej, zrzeszonej w Związku Młodzieży Socjalistycznej — obraduje dzisiaj na swej V Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej. Młodzi podsumują dotychczasowe osiągnięcia by w oparciu o swe doświadczenia przystąpić do dalszej jeszcze lepszej pracy. Młode pokolenie, wyrosłe i wychowane w Polsce Ludowej, startuje do nowej 5-latk. Pokolenie, od którego ojczyzna oczekuje konkretnej pracy, wysokich kwalifikacji, dojrzałych decyzji, pełnego zaangażowania w życie polityczne i społeczne kraju.

Od pracy ZMS, od stopnia społecznego wyrobienia jego członków zależeć będzie m.in. realizacja tych zadań. Życzymy uczestnikom konferencji, aby wnioski i postulaty przez nich wysunięte pomogły jeszcze lepiej kształtować świat domy i aktywny stosunek młodzieży wielkopolskiej do budownictwa socjalistycznego w naszym kraju. (az)



W Parku na Cytadeli

Oddanie pierwszego obiektu

W przeddzień 47-rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbyło się przekazanie pierwszego gotowego obiektu Parku Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli.

Tak więc projekty rzucone w roku 1961 nabierają realnych kształtów. Na uporządkowanym terenie tuż za Pomnikiem Braterstwa rozpoczęto budowę alei, które będą okrajać cały Park, urządzić się zielenie.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele komitetów par-

Żądanie dr. Kuczuka

Przywódca Turków cypryjskich, wiceprezydent Cypru, dr Kuczuk, zwrócił się w czwartek do prezydenta Makariosa, żądając zwołania posiedzenia Rady Ministrów, łącząc z tureckimi członkami gabinetu „aby zbadać sytuację w całej rozciągłości, a szczególnie sprawy bezpieczeństwa i finansów oraz ustalić środki, jakie należy przedsięwziąć, aby rozwiązać problem uchodźców na Cyprze”.

Dr Kuczuk zażądał również, aby posiedzenie gabinetu odbyło się na terenie neutralnym, pod ochroną sił ONZ.

tyjnych, władz miejskich i dzielnicowych, Konsulatu ZSRR w Poznaniu z konsulem Fiodorem Szarykinem, władz TPPR oraz Społecznego Komitetu Budowy Parku. Zebranych powitał przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Parku inż. Jan Zaus, który omówił całokształt działalności związku z budową Parku. Szczególnie podkreślił wysiłek całego społeczeństwa, które w ten sposób czci bohaterów walk o Poznań.

Fiodor Szarykin w imieniu konsulatu ZSRR podziękował społeczeństwu Poznania za budowę Parku, który przypominając o pamiętnych dniach oswobodzenia Poznania będzie jednocześnie dowodem stałe zacieśniającej się przyjaźni między naszymi narodami.

W imieniu Prezydium Rady Narodowej Poznania oddał obiekt do użytku społeczeństwa sekretarz Prezydium Czesław Adamski. (jk)

Do Moskwy na zaproszenie KC KPZR i rządu radzieckiego, przybyła polska delegacja partyjno-rządowa, która bierze udział w uroczystościach z okazji 47 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. W skład delegacji wchodzi: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Franciszek Wąsik, członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki. Na zdjęciu: pożegnanie delegacji na lotnisku w Warszawie.

CAF — fot. Grzęda

Z „Głosem“ wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Koncert dla młodzieży

Z radością powitaliśmy zaproszenie kierownictwa i komitetów rodzicielskich Technikum Samochodowego i Zasadniczej Szkoły Samochodowej w Poznaniu, by zorganizować dla młodzieży szkolnej koncert Poznańskiego Chóru Chłopców pod dyktando Jerzego Kurczewskiego. Organizatorzy cyklu koncertów: Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych i redakcja „Głosu Wielkopolskiego” pragną, by koncerty zapoznały i młodzież z najpiękniejszymi utworami muzycznymi.

Koncert odbędzie się w niedzielę dnia 8 bm. o godzinie 8.45 w sali kina „Witda”.

Jednocześnie prosimy, by szkoły wybrały 3-osobowe reprezentacje, które spotkają się w „zgaduj-zgaduli” pod hasłem

„CZY ZNASZ POZNAŃ XX-LECIA”.

Dla uczestników „zgaduj-zgaduli” przewidzieliśmy miłe upominki.

Wystąpienie L. Breżniewa w Moskwie Nasze życzenia dla narodów ZSRR

Dokończenie ze str. 1

Breżniew — najgłówniejszą zdobyczą jest stworzenie światowego systemu socjalizmu. Jest to również jednym z najważniejszych wyników rewolucyjnego przeobrażenia świata, zapoczątkowanego przez Październik.

KPZR i cały naród radziecki w stosunkach z krajami socjalistycznymi kierują się zasadami internacjonalizmu socjalistycznego, dążeniem do umocnienia braterskiej przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej na gruncie całkowitego równouprawnienia, samodzielnosci i prawidłowego połączenia interesów każdego kraju z interesami całej wspólnoty.

Światowy system socjalistyczny — to społeczna, gospodarcza i polityczna wspólnota wolnych, równouprawnionych narodów.

Byłoby rzeczą niesłuszną narzucać doświadczenia jakiejś jednej partii i kraju innym partiom i krajom. Wybór takich czy innych metod, form, sposobów budownictwa socjalistycznego — to suwerenne prawo każdego narodu.

Wychodzimy z założenia, że swoistość dróg budownictwa socjalizmu w żadnym stopniu nie powinna stawać na przeszkodzie rozwojowi przyjaźni i stosunków między bratnimi krajami socjalistycznymi.

Pozwólcie mi, towarzysze, że z tej świętej trybuny w przededniu uroczystej rocznicy, drogiej sercu każdego człowieka radzieckiego oświadczę: KPZR i nasz rząd uważają za swój święty obowiązek czynić wszystko, co jest niezbędne, by umacniać zwartość krajów socjalistycznych na niezawodnym gruncie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Związek Radziecki prowadzi i prowadzi leninowską politykę pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Celem jej jest zapobieżenie światowej wojnie termonuklearnej, rozstrzygnięcie sporów między państwami w drodze rokowań.

Zadnej obcej interwencji w sprawy innych narodów i kra-

jów — oto stanowcze i wyraźne stanowisko ZSRR. Mówca oświadczył iż Zw. Radziecki domaga się w szczególności położenia kresu naprężeniom na Kubie, wypowiada się za połączeniem Tajwanu z ChRL, potępia prowokacje wobec DRW i wypowiada się za zjednoczeniem Wietnamu i Korei.

ZSRR gotów jest rozwijać stosunki radziecko-amerykańskie w interesie naszych narodów, w interesie utrwalenia pokoju — ciągnął I sekretarz KC KPZR. W tych dniach zawarte zostało długoterminowe porozumienie handlowe z Francją. Powitalibyśmy z zaдовоieniem gotowość również innych krajów kapitalistycznych do rozszerzenia stosunków handlowych z naszym krajem, opartych na zasadzie wzajemnych korzyści.

Generalny kurs polityki zagranicznej Związku Radzieckiego określony przez uchwały ostatnich zjazdów naszej partii i przez jej program jest konsekwentny i niezmienny. Aprobujemy go całkowicie nasz naród oraz olbrzymia większość ludzkości.

W jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, w zespoleniu sił narodowo-wyzwoleńczych i demokratycznych widzimy rejonami nowych sukcesów sprawy pokoju i socjalizmu — podkreślił mówca.

Wrogowie nasi dążą do osłabienia ruchu komunistycznego. Chcieliby wykorzystać różnice poglądów, jakie w nim powstały, aby wyrządzić szkodę siłom rewolucyjnym. W tych warunkach zadanie zespolenia i umocnienia jednoci światowego ruchu komunistycznego nabiera szczególne znaczenia. Dla rozwiązania tego zadania konieczne są konkretne i skuteczne kroki. Konieczne jest posuwanie się krok za krokiem drogą ku zespoleniu.

Nie można dopuścić do tego, aby pojawiające się różnice poglądów podważały samą istotę siły komunistów, a mianowicie jednoci w walce przeciwko wspólnemu wrogowi — imperializmowi. Rozwiązanie

problemów dotyczących całego ruchu jest sprawą wszystkich bratnich partii.

Światowa armia komunistów ma precyzyjną i jasną linię generalną, która została opracowana wspólnie na radach moskiewskich w 1957 r. i 1960 r.

L. Breżniew wyraził następną przekonanie, iż konieczność zwołania nowej międzynarodowej rady bratnich partii wyraźnie dojrzała. Celem takiej rady, jej główną dewizą powinno być — zespolenie na gruncie zasad marksizmu-leninizmu i internacjonalizmu proletariackiego, jednoci współpracowników — komunistów w walce o nasze wspólne wielkie cele.

KPZR uczyni wszystko, co od niej zależy, ażeby doprowadzić do takiego zespolenia.

XX Zjazd KPZR zapoczątkował przywrócenie prawdziwie leninowskich norm w życiu naszej partii. Ważnym etapem na drodze realizacji uchwał XX Zjazdu KPZR było plenum KC, które odbyło się w październiku bieżącego roku.

To plenum jest nowym świadectwem troski Komitetu Centralnego o pomyślną realizację generalnej linii partii. Pracę plenum były owiane duchem leninowskiego kierownictwa kolegiального, duchem wierności wobec wskazań Lenina.

Prace te toczyły się w atmosferze całkowitej jednomyślności wszystkich uczestników plenum. Uchwały plenum spotkały się z aprobatą i poparciem ze strony całej partii i całego narodu radzieckiego.

Program i statut partii są stałą wytyczną dla całej działalności naszych organów i organizacji partyjnych. Komunisty mają jak najszerze prawa aktywnego udziału w życiu partii, swobodnego wyrażania swych poglądów dla skutecznej kontroli działalności organizacji państwowych, gospodarczych i społecznych.

Zadania budowy nowego społeczeństwa wymagają znacznego polepszenia całej pracy ideologicznej partii. Głównym odcinkiem tej pracy jest wychowanie nowego człowieka, jest kształtowanie naukowego marksistowsko-leninowskiego światopoglądu wśród ludzi radzieckich. Marksizm-leninizm z samej swej istoty jest nauką głęboko twórczą, rewolucyjną, nie tolerującą zastojów myśli, skostnienia i konserwatyzmu.

W zakończeniu I sekretarz KC KPZR oświadczył:

Prawie od pół wieku kraj nasz toruje nowe drogi społecznego rozwoju. Każdy nasz sukces w budownictwie komunistycznym — to wkład narodu radzieckiego do wspólnej sprawy, rewolucyjnej walki mas pracujących wszystkich krajów o pokój, o wolność, o szczęśliwą przyszłość ludzkości.

Pod kierownictwem partii, pod sztandarem marksizmu-leninizmu, naród radziecki buduje społeczeństwo komunistyczne.

Dokończenie ze str. 1

alizację wielkiego programu budownictwa komunizmu, B. Jaszczuk stwierdził, że nie jest to tylko zadanie ekonomiczne, że jest to równocześnie tworzenie bazy dla komunistycznego społeczeństwa przyszłości.

Wielkim twórczym czynnikiem budownictwa komunizmu w ZSRR jest linia generalna XX, XXI i XXII Zjazdu KPZR. Linia ta wyraża kurs strategiczny KPZR na pokojowe współistnienie w stosunkach międzynarodowych, na umocnienie zasad leninowskich w stosunkach między państwami socjalistycznymi i partiami komunistycznymi i robotniczymi, na rozwój ekonomiczny i kultury oraz rozwój demokracji socjalistycznej.

Bolesław Jaszczuk podkreślił dalej, iż przez całe 20-lecie socjalistycznego budownictwa w Polsce Ludowej przewija się czerwona nić przyjaźni polsko-radzieckiej. Znalazła ona wyraz w stałym rozwoju naszych stosunków dwustronnych oraz we wspólnym działaniu na rzecz umocnienia RWPG i zapewnienia skuteczności działania Układu Warszawskiego. Sojusz ze Związkiem Radzieckim jest gwarancją naszego bezpieczeństwa i naszych granic, dostawy ze Związku Radzieckiego są nieodzownym czynnikiem rozwoju naszej gospodarki. IV Zjazd PZPR, wytyczając program pracy na najbliższe 7-lecie, dał raz jeszcze z całą mocą wyraz naszej woli umacniania przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej.

Jesteśmy wraz z całym międzynarodowym ruchem komunistycznym kontynuatorami dzieła zapoczątkowanego przez Wielki Październik — oświadczył mówca w zakończeniu. Jest sprawą naszego pokolenia, jego dumy i ambicji, jego uczuć patriotycznych i internacjonalistycznych — zwycięsko prowadzić dalej wielkie dzieło socjalistycznych przemian zapoczątkowanych 47 lat temu przez rewolucyjny zryw mas

Heye potwierdza swe stanowisko

Pełnomocnik Bundestagu do spraw armii, admirał Heye, który zmuszony został do ustąpienia ze swego stanowiska, wystąpił w czwartek przed Komisją Obrony Bundestagu, potwierdzając swoje krytyczne uwagi w sprawie sytuacji w Bundeswehrze.

Przemówienie Heyego na komisji i jego wnioski końcowe o „starym duchu” panującym w armii zachodnoniemieckiej wywołały wielkie wrażenie na członkach komisji i — jak stwierdził później na konferencji prasowej zastępca przewodniczącego komisji, Karl Wiemand (SPD) — po wywodach Heyego żaden z jego krytyków nie zabrał głosu. (PAP)

ludowych, które pod wodzą leninowskiej partii poszły do zwycięskiego szturm.

*

Ambasador ZSRR A. Aristow na wstępie swego przemówienia powiedział: Naród radziecki i wraz z nim wszyscy ludzie pracy na całym świecie obchodzą co roku rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej jako swoje wielkie święto. Dzieje się tak dlatego, że nie ma dziś na świecie ani jednego narodu, który by nie odczuł zblawionego wpływu Rewolucji Październikowej — wpływu sukcesów, które osiąga nowy socjalistyczny ustrój w walce ze starym — kapitalistycznym. Pozwólcie mi w tym uroczystym dniu przekazać braterskie pozdrowienia i serdeczne życzenia wszystkim ludziom pracy i budującej socjalizm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Każdą rocznicę Rewolucji Październikowej charakteryzuje to, że ustrój socjalistyczny staje się z każdym rokiem silniejszy i z każdym rokiem posuwa się naprzód ku zwycięstwu we współzawodnictwie z ustrojem kapitalistycznym. Z każdym rokiem rozszerza się świat socjalizmu, a kurczy świat kapitalizmu.

Nasza partia pozostaje wierna uchwałom podjętym na XX, XXI i XXII Zjeździe, wierna swej linii generalnej. W uchwałach tych znalazły odzienie kolektywny rozum i mądrość całej partii, całego narodu.

Ostatnie październikowe plenum KC KPZR manifestowało raz jeszcze niezłomną siłę ideową i organizacyjną naszej partii. Plenum to pokazało, że partia będzie zawsze i stale wcielać w życie leninowskie zasady kierownictwa i przestrzegać leninowskich norm życia partyjnego. Niezachwiana zasada kolegiowości w kierownictwie będzie nadal ściśle przestrzegana poczynając od podstawowej organizacji partyjnej aż do Komitetu Centralnego. Nasza partia surowo potępia kult jednostki, który umniejsza rolę partii i mas ludowych, hamuje twórczą aktywność milionowych rzesz budowniczych społeczeństwa komunistycznego. Partia nasza przeciwdziałała nadmiernemu skupieniu władzy w rękach poszczególnych ludzi i wymykaniu się ich spod kontroli kolektywu. Zdecydowanie występuje przeciwko subiektywizmowi i żywiołowości, przeciwko zarozumiałstwu, projektomani, upajaniu się administracją, przeciwko pochopnym oderwanym od życia wnioskom i działaniom. W całej działalności partia opiera się na narodzie, na jego rozumie, na jego doświadczeniu; w dalszym ciągu będzie nieustannie rozszerzać i pogłębiać swoją więź z masami.

Z całego serca cieszymy się, że wraz z narodami Związku

„Mariner-3” mknie w kierunku Marsa

Z bazy na Przylądku Kennedy wystrzelono w czwartek pojazd kosmiczny „Mariner 3”, który w połowie lipca 1965 roku ma dotrzeć do Planety Mars, okrążyć ją i przekazać na Ziemię zdjęcia dokonane z odległości około 14 tys. kilometrów od powierzchni Marsa.

Za kilka dni ma być wystrzelony z Przylądka Kennedy drugi pojazd kosmiczny „Mariner 4”, który podobnie, jak „Mariner 3” ma dokonać zdjęć Planety Mars i przekazać je na Ziemię.

Amerykańska Agencja do spraw Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) podała w czwartek wieczorem do wiadomości, że lot „Marinera 3” przebiega planowo. (PAP)

Bilans przewrotu w Boliwii

Obalony prezydent Boliwii Wictor Paz Estenssoro jest obecnie w Limie, gdzie udzielono mu azylu politycznego.

Powołując się na doniesienia prasowe Agencja France Presse pisze w depeszy z La Paz, że w toku śródrodowych wypadków w Boliwii, zginęło 40 osób, a ponad 150 zostało rannych. (PAP)

Radzieckiego poważne sukcesy w budownictwie nowego życia osiągnęli ludzie pracy wszystkich krajów obozu socjalistycznego. Szczególnie cieszą się sukcesy bratniego narodu polskiego w budownictwie socjalistycznym, z którego zrodził się ten nasz wielki wypród — wanguarda — Polskiej Związku Robotniczej.

Niedawne spotkanie towarzyszy Gomułki, Cyrankiewicza i Kliszki z towarzyszami Breżniewem, Kosyginem i Andropowem dowiodło raz jeszcze, że nasze braterskie stosunki i nasza współpraca będą w przyszłości jeszcze bardziej szczerze i owocne.

Miło mi stwierdzić, że tak bardzo wzrósł autorytet Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na arenie międzynarodowej. Konsekwentnie realizując leninowskie zasady pokojowego współistnienia Polska wraz ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi walczy nieugięcie o pokój i przyjaźń między narodami, o odpreżenie międzynarodowe, o zapewnienie bezpieczeństwa w Europie i na całym świecie, przeciwko knowaniom zachodnoniemieckich militarystów i odwetowców. Pokojowa polityka zagraniczna Polski cieszy się głębokim szacunkiem i uznaniem na całym świecie.

4 dzień procesu M. Wańkowicza

5 bm. — w dalszym ciągu toczące się przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozprawy przeciwko Melchiorowi Wańkowiczowi ponownie głos zabierali prokurator i obrońcy.

Następnie sąd wysłuchał ostatniego słowa oskarżonego.

Wyrok w procesie ogłoszony zostanie w poniedziałek 9 listopada. (PAP)

2880 km długości

Magistrała przez 4 kraje

W czwartek przekazana została oficjalnie do eksploatacji wielka międzynarodowa magistrała telekomunikacyjna łącząca ZSRR, Polskę, CSRS i NRD.

Liczy ona 2880 km długości. Zbudowano ją w oparciu o koncepcję i plany uzgodnione w ramach organizacji współpracy łączności krajów socjalistycznych.

Kabel łączy Moskwę z Pragą i Berlinem przez Kijów, Lwów, Kraków, Katowice, Ostrawę i Brno. Odcinek magistrali przebiegający przez południowe tereny naszego kraju ma 424 km długości. Ułożono na nim kabel krajowej produkcji — (dzieło Krakowskich i Ożarowskich Zakładów Kablowych przy współpracy Instytutu Łączności). Sprzęt teletransmisyjny dostarczył ZSRR.

W pierwszym etapie na magistrali uruchomiono dwa toru telewizyjne dla potrzeb Interwizji, Eurowizji i programu ogólnopolskiego oraz 300 kanałów telefonicznych, w tym 180 — dla ruchu międzynarodowego i 120 — dla ruchu krajowego. (PAP)

„Zimny prysznic” Humphrey’a dla Bonn

„Zimnym prysznicem” nazywa dziennik „Frankfurter Rundschau” pierwszą wypowiedź wiceprezidenta Stanów Zjednoczonych, Humphreya, na temat polityki zagranicznej — konkretnie: na temat „zjednoczenia Niemiec.

Wbrew bowiem znanemu bońskiemu stanowisku, iż sprawa zjednoczenia Niemiec jest w pierwszym rzędzie zadaniem czterech mocarstw, Humphrey oświadczył, iż inicjatywa w tej sprawie leży głównie w rękach rządu zachodnoniemieckiego. Gazeta przypomina przy tej okazji, iż już w latach ubiegłych rząd NRF boleśnie odczuł, iż demokracja coraz bardziej przychyla się do opinii, iż sprawa zjednoczenia Niemiec jako rzecz w obecnym momencie nieosiągalna, należy „zamrozić”. (PAP)

Premier Pompidou o WSN, NATO i Wspólnym Rynku

Podczas śniadania wydanego przez sprawozdawców parlamentarnych premier Pompidou złożył oświadczenie.

Na temat projektów utworzenia wielostronnej siły nuklearnej premier powiedział, że gdyby realizacja tych projektów doprowadziła do utworzenia dwustronnej siły zachodnoniemiecko-amerykańskiej, czyli de facto do zachodnoniemiecko-amerykańskiego sojuszu wojskowego, nie dołoży się do pogodzenia ani z traktatem między Francją a NRF, ani też z potrzebami „dobrze zrozumianej obrony Europy”.

Nawiązując do pogłosek prasowych jakoby Francja mogła wycofać się z NATO, Pompidou stwierdził, że jego zdaniem obecne funkcjonowanie tego sojuszu, jego organizacja i strategia nie zadowala już Francuzów. To też należy gruntownie zreorganizować.

Co się dotyczy Wspólnego Rynku, to — jak oświadczył premier — problem nie polega na tym czy Francja wyj-

dzie, czy nie wyjdzie ze Wspólnego Rynku. Trzeba natomiast zastanowić się nad kwestią czy Wspólny Rynek „nie zostanie pozbawiony duszy”. Może się zdarzyć, że umrze on „piękną śmiercią” jeżeli uchwalone teksty nie będą stosowane. Pompidou podkreślił, że rząd francuski jest i będzie nadal bardzo stanowczy, jeśli chodzi o powiązanie EWG ze Wspólnym Rynkiem Rolnym.

ZSRR — USA: wielkie współzawodnictwo

Współzawodnictwo ekonomiczne pomiędzy dwoma systemami — kapitalistycznym i socjalistycznym — rozpoczęło się przed 47 laty, kiedy w wyniku zwycięstwa Rewolucji Październikowej powstało w Rosji pierwsze na świecie państwo robotników i chłopów.

Współzawodnictwo ekonomiczne rozpoczęło się dla ZSRR w warunkach bardzo niepomyślnych. Kraj był biedny, zacofany. Zajmując pierwsze miejsce w świecie co do wielkości a trzecie pod względem zaludnienia, Rosja, jeśli chodzi o stopień rozwoju gospodarczego, figurowała na jednym z ostatnich miejsc wśród państw kapitalistycznych. Potem przyszła wojna 1914—1918, wojna domowa i interwencje obcych państw. Jeszcze trzy lata po Wielkiej Rewolucji w 1920 r. Rosja Radziecka produkowała 60 razy mniej wyrobów przemysłowych niż USA, stali 210 razy mniej, a energii elektrycznej 110 razy mniej niż Ameryka. Chłopi rosyjscy dysponowali 10 milionami drewnianych soch i konnych plugów. Podnoszącemu się gospodarczo krajowi zadała ciężką cios agresja hitlerowska. Dość powiedzieć, że hitlerowcy zburzyli 31850 przedsiębiorstw przemysłowych, 4100 stacji kolejowych, zrujnowali dziesiątki tysięcy kołchozów, pozbawili środków do życia około 25 mln. ludzi. W tym czasie podobnych strat nie poniosły Stany Zjednoczone. Na ich terytorium nie był zburzony ani jeden dom, nie zburzona została żadna fabryka i nie zrujnowana była ani jedna ferma.

W tych warunkach rozpoczął się kolejny etap współzawodnictwa ekonomicznego między

z SRR i Stanami Zjednoczonymi. Po drugiej wojnie światowej tempo rozwoju gospodarczego Związku Radzieckiego stało się oszałamiające. W 1917 r. udział ZSRR w światowej produkcji przemysłowej wynosił niespełna 3 procent, a obecnie wzrósł do około 20 procent. Kraj Rad wysunął się na drugie miejsce po Stanach Zjednoczonych. Jeszcze przed 10 laty globalna produkcja Związku Radzieckiego wynosiła jedną trzecią produkcji Stanów Zjednoczonych. Obecnie rozpiętość ta znacznie się zmniejszyła: ZSRR produkuje już dwie trzecie tego co USA.

Obecnie Kraj Rad produkuje więcej niż Stany Zjednoczone rudy żelaznej, koksu, węgla, traktorów, kombajnów żniwnych, parowozów i elektrowozów, cementu, masła, cukru, ryb i tkanin lnianych.

Prasa radziecka z zadowoleniem podsumowuje osiągnięcia 47 lat, jakie dzieła nas od Wielkiej Rewolucji Październikowej. Globalna produkcja Związku Radzieckiego pięćdziesięciokrotnie przewyższa poziom produkcji z 1913 r., najpomyślniejszego roku w carskiej Rosji.

Dochód narodowy w ZSRR w ciągu ostatnich 10-lecia wzrósł 2,3 raza, a w przeliczeniu na mieszkańca o 93 procent. W Stanach Zjednoczonych w tym samym czasie dochód narodowy w przeliczeniu na mieszkańca zwiększył się jedynie o 10 procent.

Tak w praktyce sprawdzają się słowa Lenina, który mówił: „Jestem pewien, że władza radziecka dogoni i prześcignie kapitalizm”. Fr. H.

620 tys. rezerwistów Bundeswehry

Liczba przeszkolonych rezerwistów Bundeswehry osiągnęła w roku 1964 — 620 tys. W roku 1965 osiągnęła ona 700 tys. zaś w 1970 r. — 1,6 do 1,8 mln. Dane te podał w czwartek inspektor do spraw rezerwistów Bundeswehry przy dowództwie zachodnoniemieckich jednostek obrony terytorialnej, płk. Karbe, domagając się równocześnie prowadzenia dalszego szkolenia wojskowego tych rezerwistów. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

TAM ŻYŁ LENIN

Korespondencja
własna z Gorki

Z Moskwy do Gorki prowadzi 35-kilometrowy odcinek szerokiej, asfaltowej szosy. Wśród lesistych pagórków, sadów i pól porożrzucane zabudowania wiosek: Jam, Sijanowa, Kalinowka. Krajobraz jakby żywcem zdjęty z pejzaży Lewitana czy Szyszkina. Białe brzozy o pożółkłych już liściach, ciemne plamy sosn, gorejące jaskrawą o tej porze barwą modrzewie.

Szosa wznosi się stromo pod górę. Wśród brzozy alei wylania się wielki pomnik Lenina. Oto i Gorki. Skrecaamy jeszcze w wąską alejkę w kierunku białego domu. To tutaj właśnie, począwszy od października 1918 r., mieszkał, pracował i zakończył życie twórca państwa radzieckiego, Włodzimierz Iljicz Lenin.

Lato 1918 roku było niezwykle trudne dla młodego Kraju Rad. Międzynarodowe siły imperializmu postanowiły za wszelką cenę zniszczyć pierwsze w świecie państwo robotników i chłopów. Wydany został również wyrok śmierci na jego przywódcę. 30 sierpnia zbrodnicze strzały eserów (Kapien rania ciężko Lenina. Wkrótce po otrzymaniu rany lekarze zaczęli nalegać, by powracającego powołać do zdrowia Lenina, umieścić w jakimś zacisznym miejscu. W pobliżu Moskwy miało być wytwornych pała-

*) Eserowcy — skrót nazwy partii Socjalistów-Rewolucjonistów (SR); w okresie rewolucji — główna podpora Rządu Tymczasowego. Wraz z całym obozem reakcji dążyli do obalenia władzy radzieckiej.

Na półce z książkami

Wydawnictwa Poznańskiego

Dokument przełomowych lat

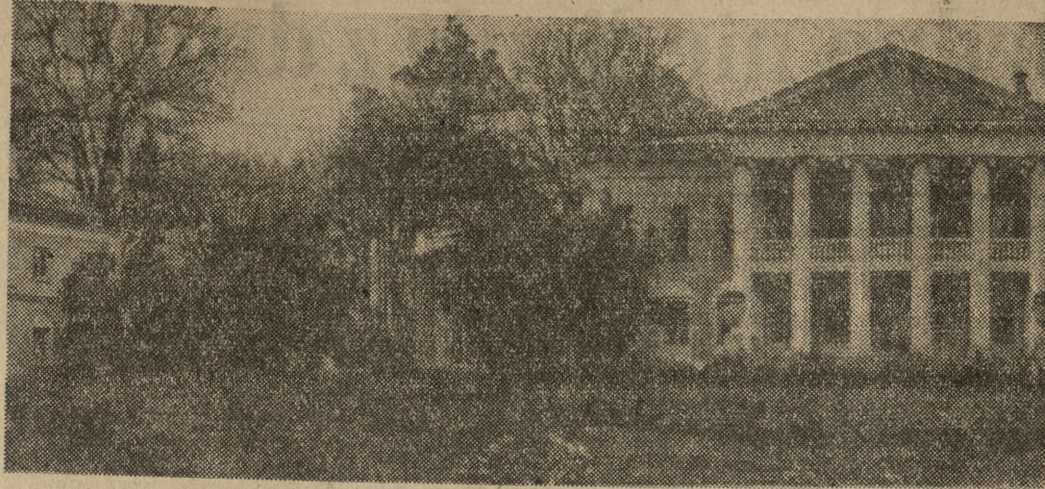
Niemal w przededniu zbliżających się obchodów dwudziestolecia wyzwolenia naszych terenów spod okupacji hitlerowskiej trafia na półki księgarskie praca zbiorowa poświęcona pierwszym latom władzy ludowej na Ziemi Poznańskiej. Materiały przygotowane przed dwoma laty na sesję popularnonaukową z okazji XX-lecia Polskiej Partii Robotniczej były pierwszą próbą naukowego opracowania historii walk PPR o zwycięstwo i utrwalenie władzy ludowej w Poznaniu. Stanowią więc cenne źródło wiedzy o czasach, w których dokonane pod kierownictwem PPR przeobrażenia społeczne zdecydowały o nieodwracalnym obliczu naszego kraju, o jego socjalistycznej perspektywie.

Podkreślając ten fakt w przemówieniu otwierającym sesję (a stanowiącym obecnie w książce niejaki przedmowa), I sekretarz KW PZPR Jan Sztybel zachęcał historyków poznańskich do kontynuowania prac badawczych w związku z XX-leciem. Wydanie zaś książki zawierającej materiały z tej sesji na temat działalności PPR w

*) „Polska Partia Robotnicza w województwie poznańskim 1945—1948”. Materiały z sesji popularnonaukowej, poświęconej XX-leciu PPR, zorganizowanej przez KW PZPR w Poznaniu w dniach 26—27 VI 1962 r. Praca zbiorowa pod redakcją Czesława Łuczaka. Aneks — sprawozdanie z sesji — opracowany przez Antoniego Czubińskiego, obwoluta i okładka Marii Dolnej, ilustr., Wydawnictwo Poznańskie 1964; str. 272, nakład 2 000, cena 12 zł.

„ŻYWI I MARTWI.” Film produkcji radzieckiej. Scenariusz (wg powieści Konstantego Simonowa) reżyseria: Aleksander Stolper. Zdjęcia: Nikołaj Ołonowski. Wykonawcy: Kirill Lawrow (Sincow), Anatolij Papanow (Sierpiłin), Aleksiej Glazyrin (Malinin), Boris Czirkow (Biriukow), Ludmila Lubimowa (Masza) i inni. Główna nagroda na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Karłowach 1964.

Dwuseryjny film Aleksandra Stolpera „Żywi i martwi” jest z pewnością głównym — obok „Hamleta” — wydarzeniem teatralnym przyszedł do nas już opromieniony sławą zdobywcę znakomitych laurów. Okazuje się, iż laury były w pełni uzasadnione. Przeglądając obraz Stolpera okazuje nam początki wojny niemiecko-radzieckiej w takim świetle, w jakim dotąd jeszcze ich na



Fragment zabudowań Domu-Muzeum im. Lenina w Gorkach

Fot. „Głos”

ców, położonych wśród lasów i wzgórz. Wszyscy jednak wiecie, że Lenin nie zgodził się zamieszkać w warunkach luksusu. Po wielu naleganiach udało się go nakłonić, by zapoznał się z miejscowością Gorki, była rezydencja carskiego generała i naczelnika Moskwy — Reinbota.

25 września 1918 roku Lenin w towarzystwie Nadieżdy Krupskiej, siostry Marii i lekarza Obuchowa przyjechał do Gorki. Pierwsze oględziny obejścia nie zadowolili go. Przywykły do surowego trybu życia rewolucjonista, nie spodobały się obszerne pomieszczenia i wytworne wyposażenie domu. Jego dotychczasowe mieszkanie na Kremlu było nader skromne. Tu natomiast zastał kompleks za budowań, których centralnym obiektem był duży dom z białymi kolumnami w stylu rosyjskiego baroku. I chyba tylko stary park z wiekowymi lipami i klonami, lustro stawu i szumiący w dole strumyk skłoniły wrażliwego na piękno natury Lenina do pozostania w Gorki. Wybrał sobie w domu służebnym małą komnatkę z dwoma oknami, wychodzącymi na park. Obok, w nieco większym pokoju rozebrał się Nadieżda Krupskaja. Wkrótce Lenin polecił, by ciche ustronie, które stało się miejscem jego urlopów i niedzielnych wypoczynku.

Pokoik Lenina zachowany został w pierwotnym stanie.

Pod ścianą drewniane łóżko, obok szafa z nocną lampą, niewielki stolik, na nim pióro i kilka książek. Z prawej — szafa przekształcona na bibliotekę.

W czasie swych wędrówek po okolicy Lenin spotykał się z miejscowymi chłopami, którzy często nie wiedzieli z kim rozmawiają. Ubrany był bowiem zawsze bardzo skromnie.

Pewnego razu Lenin przechodził przez nieskoshoną łękę jednego z miejscowych gospodarzy. Właściciel, widząc depczącego trawę przechodnia pobiegł za nim, częstując go wyzwiskami. Lenin zatrzymał się, przeprosił gospodarza, zwracając mu jednocześnie uwagę, że i sam goniąc za nim depcze swoją łękę. W tym momencie ów człowiek, którym był miejscowy zdun, poznał Lenina i zmieszal się bardzo. Na drugi dzień zdun wezwany został do mieszkania Ulianowych. Stał się z duszą na ramieniu, licząc iż zostanie ukarany. Ucieszył się więc niemało, gdy poproszono go o nabrawę piecy. Lenin nie omieszkał go przy tym zapytać, jak tam wylewa obecnie jego łąka.

Traf chciał, że w pewien czas później zdun zakradł się do sowchozowego lasu po drzewo. Właśnie ścieżką, którą szedł, a tu za nim stoi Lenin. Pozdrowił go i zapytał: na cóż ci to potrzebne?

— Na osie, wasza wielmożność — odpowiada chłop.

województwie poznańskim w latach 1945—48 jest świadectwem wagi, jaką partia przywiązuje do publikacji tego typu.

Jest to bowiem w istocie kompendium wiedzy o nieprzemijającym wkładzie PPR w rozwój naszego województwa, a także dokument walki społecznej wielkopolskiej o nowe oblicze społeczno-gospodarcze kraju.

Mówia o tym już tytuły zawartych w książce opracowań: Stanisław Kubiak — „Organizacyjny i liczbowy rozwój PPR w województwie poznańskim [1945—1946]”; Edmund Makowski — „Związek Walki Młodych w województwie poznańskim [1945—1948]”; Zygmunt Palerczyk — „Rola Polskiej Partii Robotniczej w przeprowadzeniu reformy rolnej w województwie poznańskim”; Franciszek Łozowski — „Polska Partia Robotnicza w walce o nacjonalizację przemysłu w województwie poznańskim”; Stanisław Konieczny — „Walka ze zbrojnym podziemiem i bandytyzmem w województwie poznańskim w początkach władzy ludowej [1945—1948]”.

Problemy niektórych opracowań nie były przedmiotem obszerniejszych studiów. Dotyczy to w szczególności publikacji na temat walki ze zbrojnym podziemiem, które wbrew niesłusznemu utartemu opinii także w Wielkopolsce prowadziło aktywną działalność przeciwko władzy ludowej.

Wobec szczupłości przekazów źródłowych o pierwszym okresie tworzenia się władzy ludowej w Wielkopolsce każda z prac dotyczących tych czasów spełnia trudną do przecenienia rolę. I dlatego książka, która daje udokumentowany przegląd najistotniejszych wydarzeń politycznych i gospodarczych pierwszych lat po wyzwoleniu, spotka się zapewne ze szczególnym zainteresowaniem czytelnika. (Ik)

FILM Epopeja pierwszych dni

ekranie nie oglądaliśmy. Już punkt widzenia twórców różni się od tego, do jakiego w filmie radzieckim przywykliśmy. Miał wielki panoramy bitewnej, monumentalnych zmagania armii bezimiennych bohaterów widzimy tu w akcji tylko kilka postaci; ich doznania, ich przeżycia są wszakże — jak wolno mniemać — typowe dla moralno-psychologicznego stanu Armii Radzieckiej w tym czasie. A czas jest złowrogi. Niemcy pra na Moskwę nieopierzynę, ich lotnictwo nieprzerwanie panuje w powietrzu, a na ziemi też dzieje się źle. Kiepsko uzbrojone, rozbitane z powietrza, ustępujące technicznie Niemcom jednostki radzieckie

— Nie mówcie mi wasza wielmożność, lecz po prostu towarzyszu Lenin.

— Na osie, towarzyszu Lenin.

— Tak bardzo potrzebne wam te osie?

— Oczywiście, przecież bez osi daleko nie zajedziesz.

Jednym z eksponatów gorkowskiego muzeum jest rękopis listu Lenina, w którym dziękując robotnikom stodołskiej fabryki sukna za pozdrowienia i przesłany mu w darze kawałek materiału, jednocześnie gani ich za ten gest. „Droży Towarzysze — pisał — Serdecznie Wam dziękuję za pozdrowienia i prezent. Lecz proszę przyjąć do wiadomości, że podarunek przysłał mi nie należy. Przekażcie moją prośbę wszystkim robotnikom”.

Wśród ekspozycji znajduje się również fotel na kółkach, sprowadzony dla Lenina z Anglii. Było to w czasie kolejnego ataku choroby, która utrudniała mu chodzenie. Lenin oburzył się na taką „rozrzutność” i nie chciał korzystać z tego udogodnienia.

Szczególnie uczulony był na wszelkie przejawy otaczania go kultem, przecinał próby wyróżniania jego osoby. I tak np. bardzo się rozgniewał, gdy na zjeździe partii zaczęto wygłaszać przemówienia, podnoszące jego zasługi. Lenin zareagował na to opuszczeniem prezydium.

Wymowny w tym względzie incydent przydarzył się Gorkiemu, który w jednym z numerów pisma „Międzynarodówka komunistyczna” zamieścił artykuł poświęcony Leninowi. Gdy zainteresowany dowiedział się o tym, polecił natychmiast wycofać nakład. Ponieważ było to już niemożliwe, Lenin — nie bacząc na przyjaźń, jaką go łączyła z wielkim pisarzem — napiętnował ten fakt podczas specjalnego posiedzenia Komitetu Centralnego.

Zwiedzanie muzeum kończy obejrzeniem eksponatów związanych z ostatnimi chwilami życia Wodza Rewolucji. Dokumentalne fotografie na łóżu śmierci, maska pośmiertna, odlewy dłoni i wreszcie fotografie, zrobione na trasie żałobnego pochodu z Gorki do Moskwy, w mroźny dzień 23 stycznia 1924 roku.

W niedzielę 11 września bieżącego roku, w Moskwie od rana padał ulewny deszcz. Mimo to szlakiem wiodącym z parku kremlowskiego do Mauzoleum Lenina, postępowali powoli nie kończący się szeregi ludzi. Przyszli tu nie wiadomo po raz który, by popatrzeć na śmiertelną szpetną człowieka, którego myśl i czyn nęcheli ludzkość w nową erę dziejów.

FELIKS BIŁOS

Tęcza z niezwykle samozaparcie pragnie zapomnieć przeszłość i potwierdzić swoją postawę raz jeszcze niesłuszność oskarżeń, jak i sens swego owrogu na ułrąconą kiedyś pozycję. Podobnie i Sincow z uporem dzień po dniu, nie tracąc wiary w sens sprawy i walki, w której uczestniczy krok po kroku odzyskuje zaufanie towarzyszy, mimo iż bez własnej winy je utracił. Nie tylko zresztą poprzez te postaci przełamuje się dramatyczny konflikt rozdzielający wtedy psychikę ludzi radzieckich. Jest takich w filmie więcej.

Jest rzeczą bardzo cenną, że te sytuacje pokazano na ekranie i że je pokazano w sposób tak przekonujący. Trudno by tu bowiem było doszukać się sylwetek wyraźnie przerysowanych w zła czy dobra stronę, wszystkie sa w pewnym sensie słonowane, przytłumione, oszczędne

Z kart Niezależnej Partii Chłopskiej W walce o ziemię i władzę ludu

Był rok 1924. Potężna fala strajkowa minionej jesieni zmioła rząd Chjeno-Piasta, który rzucił Polskę „w odmęt reakcji politycznej i katastrofy gospodarczej”. Wyłoniony w drodze pozaparlamentarnej gabinet Grabskiego przystąpił do „stabilizacyjnej” ofensywy na masy pracujące. Reforma rolna, wokół której od zarania drugiej niepodległości toczyła się ostra walka klasowa, miała zostać odroczone do czasu stabilizacji waluty, co było czczą obietnicą.

Wzrost kapitalistyczno-obszarniczy i polityka rządu Grabskiego wywoływały rosnące rozgoryczenie mas chłopskich. Szczególnie dotkliwie odczuwała wieś wzrost podatków i opłat monopolowych oraz rozwierające się „nożyce cen” towarów przemysłowych i rolnych. Coraz ostrzejszy stawał się głód ziemi. Dwa tysiące najbogatszych rodzin magnackich posiadało przeciętnie po 3.000 hektarów gruntów. Ordynacja hrabiów Zamojskich liczyła 191.000 hektarów, Alberta Radziwiłła (Nieśwież) — 75.000 hektarów, Alfreda Potockiego (Łańcut) — 19.000 hektarów, Adama Czartoryskiego (Sieniawa) 11.000 hektarów, itd. Łącznie posiadali ci powyżej 50 hektarów, stanowiąc niepełną jedną część ogółu gospodarstw, zajmowały ponad 48 procent powierzchni użytków rolnych kraju. Jednocześnie 2.110.000 gospodarstw chłopskich (do 5 ha), które stanowiły 64,6 procent ogółu gospodarstw rolnych, posiadały jedynie 14,3 procent ziemi. Blisko połowa chłopów nie miała koni a jedna trzecia gospodarstw karłowatych nie posiadała nawet krów. Sytuację pogarszały jeszcze działy rodzinne oraz likwidacja serwitutów (prawo do korzystania przez wieś z obszarniczych pastwisk i lasów).

W tych warunkach chłopci zaczęli stawiać opór atakom na ich byt. Na te walki o serwituty doszło do licznych starć z policją, m. in. w Puszczy Myszynieckiej oraz w powiatach Kolno i Ostrołęka. Polała się znowu chłopska krew.

Były to jednak akcje żywiołowe, bo stronnictwa chłopskie przeżywały w tym czasie głęboki kryzys. Słynny Pakt Lanckoroński zawarty wcześniej między przywódcami „Piasta” a „Chjeno” (Chrześcijańska Jedność Narodowa) przekreślił nadzieje na reformę rolną. Odpowiedzią na ten widomy akt zdrady interesów chłopskich było odejście z tego stronnictwa 14 posłów z J. Dąbskim na czele. Utworzyli oni grupę PSL — Jedność Ludowa, która w listopadzie 1923 r. połączyła się z PSL „Wyzwolenie”.

W lipcu 1924 r. na tle niezadowolonych z ugodowej polityki kierownictwa „Wyzwolenia”, grupa posłów tego stronnictwa (Stanisław Ballin

*) Z referatu H. Laurera-Brandana na II Zjeździe Komunistycznej Partii Robotniczej Polski.

**) Wieś w liczbach w Polsce burżuazyjno-obszarniczej i w Polsce Ludowej W-wa 1954 r.

Sylwester Wojewódzki, Feliks Hołowacz i inni) wystąpiła z „Wyzwolenia” tworząc Niezależną Partię Chłopską.

W liście skierowanym do prezydium PSL „Wyzwolenie”, założyciele NPPCh uzasadnili swoje wystąpienie tym, że stronnictwo to nie prowadzi walki o ziemię dla chłopów, oświatę dla ludu, w obronie interesów mniejszości narodowych — popiera natomiast rząd Grabskiego. W swej deklaracji programowej „Do chłopów wszystkich narodowości Rzeczypospolitej Polskiej” NPPCh oświadczyła, że walczyć będzie o władzę dla ludu pracującego, o ziemię dla tych, którzy na niej pracują, o upaństwowienie lasów, o całkowite wyzwolenie dla mniejszości narodowych, o bezpłatne nauczanie, o całkowite oddzielenie kościoła od państwa przeciw militarzowi i imperialistycznym dążeniom obszarnictwa i burżuazji polskiej.

„Naturalnym sojusznikiem w walce z obszarnikami i burżuazją — głosił program NPPCh — jest jedynie zorganizowana klasa robotnicza, która posiada tych samych wrogów i dąży ku takiemu samemu jak chłopci ładowi społeczeństwu — opartemu na pracy a nie na kapitale i wyzysku”.

Powstanie NPPCh zostało przyjęte z uznaniem przez lewicowe nastrojonych członków „Wyzwolenia”, zwłaszcza z terenów wschodnich. Również Komunistyczna Partia Robotników Polskich (od roku 1925 KPP) powitała jej powstanie jako wyraz przenikania na wieś idei rewolucyjnych oraz sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Natomiast władze odpowiedzialne za szczypania, których początkiem była konfiskata tygodnika „Wyzwolenie Ludu” zawierającego deklarację NPPCh. Również prasa burżuazyjna nie szczędziła ataków, a prawicowe stronnictwa ludowe zdecydowanie ją zwalczały.

Narodowa Partia Chłopska szybko powiazała się z mało rolnymi radykalnie nastrojonymi chłopami i zaczęła zakładać swe koła na wsi. W styczniu 1925 r. liczyła ponad 1.000 członków, a dwa lata później 21.500.

Z inicjatyw komunistycznej grupy poselskiej i współdziałającej z nią NPPCh, zgłoszono w sejmie wniosek domagający się wyłączenia obszarnictwa bez odszkodowania, bezpłatnego przekazywania ziemi bezrolnym i małorolnym chłopom, przerwania osadnictwa na Ukrainie i Białorusi zachodniej.

Zadanie ziemi obszarniczej rozlegało się coraz głośniej wśród mas chłopskich. Wiosną 1925 r. doszło do licznych strajków robotników rolnych, m. in. w Wielkopolsce.

W tych warunkach rząd Grabskiego zmuszony był wnieść pod obrady sejmu w czerwcu 1925 r. projekt reformy rolnej. W istocie rzeczy był to projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie. Przedstawiciel NPPCh Sylwester Wojewódzki ostro skrytykował w sejmie ów projekt i wezwał do zgłoszenia nowego, który by zakładał wyłączenie bez wykupu ziemi obszarniczej, kościelnej i klasztornej i nadanie jej chłopom. Projekt taki zgłoszony został wkrótce przez grupę 18 posłów komunistycznych NPPCh i białoruskich „Hromady”.

18 i 29 lipca 1925 r. rozegrała się w sejmie walka przeciwko projektowi rządowemu. Radykalna mniejszość poselska zastosowała obstrukcję, by uniemożliwić jego przyjęcie.

Boje klasowe NPPCh trwały do marca 1927 r. W tym czasie władze piśsudczykowski, po uprzedniej nagonce na działaczy NPPCh, uznały stronnictwo za organizację nielegalną, zamykając jej lokale i aresztując przywódców.

Mimo krótkiego okresu istnienia, NPPCh zaszczepiła w masach chłopskich tendencje radykalizmu społecznego, zapisała piękną kartę w dziejach polskiego ruchu ludowego.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

JAN WRZOSKO

Zle wykorzystany obiekt

AKCJA REZERWY REALIZACJA

Od kilku tygodni prowadzimy na łamach „Głosu” nową akcję, zatytułowaną REZERWY — WNIOSKI — REALIZACJA, w której udział wzięć może każdy nasz Czytelnik, pragnący podzielić się uwagami, spostrzeżeniami, wnioskami z zakresu przemysłu, gospodarki komunalnej, transportu, budownictwa zarządzania. W naszej akcji przede wszystkim chodzi o wszelkiego rodzaju rezerwy, których wykorzystanie może być społecznie pożyteczne. Interesuje nas także to wszystko, co wiąże się z praktyczną realizacją postulatów i propozycji, zgłoszonych przez ludzi pracy w toku dyskusji przed IV Zjazdem partii.

Najcenniejsze wypowiedzi będziemy publikowali, honorując je według redakcyjnych stawek. Ponadto, po dokonaniu oceny wydrukowanych materiałów, najlepsze z nich zostaną wyróżnione premiami w wysokości: jedna — 1000 zł oraz cztery po 500 zł.

W Trzcińcu, przy ul. Chelmońskiego 5, znajduje się spory obiekt browarniany. Ciekawa jest historia tego browaru. Zniszczony w czasie wojny, a następnie rozbudowany, przejęty został w 1945 r. przez Spółdzielnię „Robotnik” z Czarnkowa, która dużym nakładem sił i środków przywróciła go do stanu używalności i w listopadzie tego roku rozpoczęła w nim warzenie piwa. Zbyt na ten napój był ogromny.

Lecz nadszedł okres tzw. reorganizacji branżowej i browar zmienił właściciela. We wrześniu 1949 r. Centralny Zarząd Przemysłu Fermentacyjnego wstrzymał produkcję piwa w Trzcińcu. Urządzenia browarniane zostały zdemontowane i przewiezione do innych zakładów. Do Trzcińki i okolic zaczęto dowozić piwo z różnych browarów w kraju.

Od tamtego czasu dawny browar ma już piętego z kolei użytkownika. Żaden nie był jednak w stanie zagospodarować i wykorzystać wszystkich jego pomieszczeń. Obecnie, mieszczą się tam: słodownia, wytwórnia wód gazowych oraz hurtownia i rozlewnia „importowanego” do Trzcińki piwa. Pomieszczenia gospodarcze browaru oraz obszerne piwnice, w których dawniej leżakowało piwo, nadal są niewykorzystane. Co gorsza, w porę nie remontowane — niszczeją.

Wydaje się więc, iż właściwe władze powinny zainteresować się tą sprawą i nie dopuścić do dalszego niszczenia istniejących zabudowań browaru. Trzeba oddać browar takiemu użytkownikowi, i to obojętnie jakiej branży, który poszukuje wolnych pomieszczeń i potrafi je produkcyjnie wykorzystać.

CZYTELNIK Z TRZCIANKI
(nazwisko i adres znane redakcji)

Jedno nie licuje z drugim

O praktykach hamujących i wypaczających czyny społeczne

Czyny społeczne to nie tylko nowe drogi, domy kultury, wodociągi, szkoły i inne obiekty pomnażające narodowy majątek, ale także sprawdzian patriotycznej postawy społeczeństwa, zaangażowania w socjalistyczne budownictwo. Sprawdzian — dodajmy — którego wyniki na pawają optymizmem.

Wieloletnie doświadczenia w tej dziedzinie wskazują jednak, że płynące z czynów społecznych korzyści mogłyby być znacznie większe niż obecnie, gdyby wyeliminować szereg błędów powtarzających się od dłuższego już czasu.

Dość często przystępuje się do budowy obiektu, bez dokumentacji, dostatecznej ilości materiałów i właściwej organizacji pracy. Budowa ciągnie się wówczas kilka lat. Tak było z Wiejskim Domem Kultury w Konarach pow. Rawicz, tak jest obecnie z pralnią w Rawiczu, gdzie maszyny i urządzenia stoją bezużytecznie.

Rozwiązanie tego problemu to sprawa nie tylko poszczególnych wydziałów prezydów powiatowych rad narodowych (które winny spieszyć społecznym budownictwem z wszelką pomocą) i terenowych

komitetów FJN mających na tym polu jeszcze wiele do zrobienia.*) Bardzo dużo, chyba, najczęściej zależy od samych członków komitetu budowy, od ich zmysłu organizacyjnego, inwencji, kwalifikacji i konsekwencji. Niestety, tej ostatniej czasami brak. Zastępuje ją tzw. słomiany ogień. Bywa, że wystarczy go tylko na rozpoczęcie budowy (w Chojnie pow. Rawicz cały ciężar budowy świetlicy spoczywa nie na barkach społecznych budowniczych, lecz pracowników Prezydium PRN), czasami zaś do chwili oddania obiektu do użytku. A to co się potem dzieje — nikogo już nie interesuje. Oto na Jeżycach w okresie jednego roku urządzono społecznie 47 placów gier i zabaw. Część z nich szybko zniszczono, a część nie jest właściwie wykorzystywana, bo nie wprawdzono dyżurów społecznych opiekunów, którzy kierowaliby dziecięcymi zabawami.

Wprawdzie coraz rzadziej, ale jeszcze zdarza się budowa nie w czynach społecznych obiektów zbyt dużych na potrzeby danej miejscowości, np. w małej wsi sala widowiskowa o 600 miejscach lub też niemiernie kosztownych w eksploatacji. We wspomnianych już Konarach zbudowano WDK, który, mimo że jest chyba zbyt duży, może być i zostanie wykorzystany, jeżeli znajdą się fundusze na pokrycie kosztów eksploatacji (są one wysokie m. in. ze względu na centralne ogrzewanie).

W czynach społecznych bardzo od rozmachu cenić trzeba liczenie się nie tylko z potrzebami, ale i z możliwościami zarówno wybudowania, jak i późniejszego zagospodarowania oraz wykorzystania obiektu.

Szkodliwe z wielu względów efekciarstwo występuje także w innych postaciach. M. in. w

zawyżaniu wartości czynów społecznych. Dochodzi nawet do tego, — jak w powiecie rawickim, — do czynów społecznych zalicza się bez skrępowania prace (porządkowe, drogowe itp.) wykonywane przez więźniów.

Pogoń za efektami sprawozdawczymi prowadzi także do podejmowania imponujących ale nieprzemyślanych zobowiązań. Np. państwowe gospodarstwa rolne w Wągrowickim zadeklarowały w ub. roku podnieść wydajność 4 podstawowych zbóż z hektara. Wartość zobowiązania — 11 mln zł. W tym roku kierownictwo PGR zawiadomiło Komisję Czynów Społecznych przy PK FJN, że zobowiązanie nie zostało wykonane ze względu na złe warunki atmosferyczne. Dziwne to zobowiązanie, którego treścią są codzienne obowiązki pracowników.

Stosowanie metody „cel uświęca środki” obserwujemy również w Kaliszu. Postanowiono tam nadać czynom społecznym nowy kierunek (chodzi o prace porządkowe tuż po zakończeniu budowy bloków mieszkalnych). Zamierzenie niewątpliwie chwalebne; ta forma czynów ma też w przyszłości znacznie się rozwinąć. Trudno natomiast pochwalić środki, którymi się posłużono. Otóż Prezydium MRN w Kaliszu podjęło uchwałę, w myśl której każdy otrzymujący nowe mieszkanie winien przeprocować społecznie 100 godzin. A więc to już pewnego rodzaju przymus administracyjny. Wątpliwe czy tą drogą uda się zachęcić obywateli do czynów społecznych.

Listę zamknijmy przykładem z Koła. Działają tu aż dwie powiatowe komisje czynów społecznych. Przyczynia to się nie tyle do rozwoju prac społecznych ile do rozkwitu sprawozdawczości. Najsmutniejsze jednak, że jedna komisja patrzy wilkiem na drugą.

Przedstawione tu błędy pomniejszające korzyści płynące z czynów społecznych oraz godzące w piękną ideę społecznej aktywności nie zdołały do tychczas wyrzucić piętna na obywatelskiej inicjatywie. Stagnują jednak poważne niebezpieczeństwa.

MICHAŁ ŁUCZAK

Od szopy — laboratorium do Nagrody Nobla

Kartki z pamiętnika Marii

Szary zeszyt oprawny w płótno. Na jego kartkach — notatka o nowym zabku Irenki, jakis przepis (matka Piotra Curie jest świetną gospodynią i przy każdym spotkaniu instruuje synową), rachunki domowe, skromne, na miarę męzowskiej pensji. A obok informacji: „W nowym związku promieniotwórczym znajduje się nowy pierwiastek, który proponujemy nazwać radem...”. Jeszcze wcześniej narodził się polon. Podobno jakieś doświadczenia, związane z tym odkryciem, przyczyniły się do tego, że w małym mieszkanku paryskim przy ulicy Glacière po raz pierwszy zapamięniano o urodzinach Marii: 7 listopada...

67 lat życia to szmat czasu, zwłaszcza jeśli pół wieku z tego pochłonięła intensywna praca. niewiele z tych lat przedostało się na karty pamiętnika — w formie zbyt lakonicznej, jak na ich wielką treść. Jak ją przypomnieć, odtworzyć?

Chyba fragmentami... Może powiedzieć o tym dniu, w którym młodziutka Maria, skierowana do laboratorium młodego uczonego, spotkała swego przyszłego towarzysza życia i pracy? Jak większość ludzi wielkich, oboje uznawani byli początkowo za maniaków; tak też ocenili ich prośbę austriacki rząd, kiedy zwrócili się o odstąpienie im bezużytecznej hałdy z czeskiej kopalni uranu.

Na żelaznym piecyku stygnął niedogotowany obiad, przez szpary w szopie wiał wiatr, rece Marii, mieszkającej roztopioną masę w żelaznych kotłach, zaczerwieniły się i popękały. Co sprawiło, że właśnie o tym budynku pisała później w swym pamiętniku, iż upłynęły tam najszczęśliwsze dni jej życia poświęconego pracy?

Nagrodą miała być dla niej tajemnicza substancja, promieniotwórcza tak silnie, że próbowano przy jej świetle czytać książki. Jak się stało, że właśnie Maria wytrwała przy próbach wydobycia jej w czystej postaci, skoro po latach bezskutecznych starań zrezygnował z tego Piotr? Cel został osiągnięty po 4 miesią-

cach pracy w rozwalającej się szopie. Tym celem była nikła ilość, 1/10 grama czystej soli radu, wyglądającej jak drobna soli kuchennej. Owa „sól” wydzielala jednak 1400 razy więcej ciepła, niż taka sama ilość węgla.

Była to niebezpieczna substancja: zakażała wszystko dookoła radioaktywnością, a w laboratorium Marii pie było ani jednego izolowanego aparatu. Ile czasu upłynęło, zanim przekonano się, że osłona może być ołowiana rurka? Bole w stawach i inne podobne niedomagania kładziono na karb reumatyzmu — kto zgadnie kiedy zaczęła się śmiertelna choroba Marii?

Odkrycie małżonków Curie miało zmienić podstawowe zasady w fizyce: w chemii rozdzieliło ono nowe hipotezy na temat energii zjawisk radioaktywnych, geologom wyjaśniło nieznane zjawiska, medycynie dało nową broń w walce z rakiem. Jakże nie umiano się z tą bronią obchozić! Drobina radu, ofiarowana przez Marię Becquerelowi, przepaliła mu nie tylko kamielkę i koszulę, ale i skórę — wielki fizyk sprawdził na własnym ciele niszczące działanie radu.

Sława radu rozchodziła się po świecie; do jego odkrywców nadchodziły listy z kuszącymi propozycjami; opatentowanie odkrycia rozwiązało by na zawsze materialne kłopoty rodziny Curie. Jednak opatentowanie go byłoby „niegodne z duchem nauki” — napisała Maria w swym pamiętniku; w ten sposób wyzkała się wszelkich korzyści materialnych z odkrycia...

Sledząc jej życie poprzez karty pamiętnika, najmniej znajdziemy śladów wielkich sukcesów: dwóch Nagród Nobla w dziedzinie fizyki i chemii. Przyznanie pierwszej w dziejach Sorbony katedry — kobiecie, Marii Curie, wiąże się z tragiczną śmiercią Piotra: podjęła swój pierwszy wykład w tym samym miejscu, w którym on go przerwał, pisząc w pamiętniku: „Zdaje się, że w ten sposób łatwiej mi będzie żyć...”

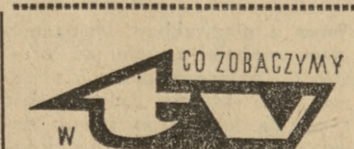
Francja cześci pamięć wielkiej polskiej uczonej nie tylko za jej naukowe odkrycia, ale za

ofiarność w obronie swej przybranej ojczyzny. W czasie I wojny w zorganizowanym przez siebie frontowym ruchomym laboratorium rentgenowskim, często sama siadala przy kierownicy na zmianę z 17-letnią córką, Irenką, późniejszą wielką uczoną, również laureatką Nagrody Nobla.

O dalszych wydarzeniach, związanych z podróżą do Ameryki, musiała Maria myśleć jak o bajce: „dobra wróżka” w postaci dziennikarki amerykańskiej spełniła jej największe marzenie: Skłodowska-Curie w darze od społeczeństwa USA otrzymała wymarzony gram radu, zbyt kosztowny dla kieszeni odkrywczyń... Tą samą drogą zdobyła i ofiarowała rad dla zainicjowanego przez siebie Instytutu Radowego w Warszawie.

Było lato. Urlop jak zwykle spędziła Maria w górach, kiedy nagle zachorowała. Gorączka skoczyła do 40 stopni. Badania wykazały, że następował szybki zanik czerwonych ciałek krwi. Złosiła anemiamie rokowała nadziei na wyzdrowienie. Maria do ostatka wydawała dyspozycje w sprawach swego laboratorium i kończonej właśnie książki „O radioaktywności”. Książka zresztą ukazała się dopiero po śmierci Marii i wzmianki o niej nie znajdziemy w szarym zeszytce.

WALERIA KORYCKA



Najbliższy tydzień (9. XI 15. XI) minie pod znakiem interesujących spektakli teatralnych. W poniedziałek zobaczymy dramat K. Treniewa pt. „Lubow Jarowaja”, w piątek M. Gorkiego — „Wassa Zeleznowa”. Poza tym Teatr Studio-63 wystawi w śróde widowisko B. Wiernika pt. „Nietutejszy”.

PNIEDZIALEK, 9: 9.45 — „Dom, w którym żyjemy” film prod. radz., 17.05 — „A co dalej?” 17.20 — film dla dzieci „Pycha ukarana (NRD), 17.35 — Miś z ekienka, 17.50 — Magazyn Eureka 18.50 — prog. publicystyczny (Wrocław) „Rewolucja i pałace”; 19.10 Kino Krótkich Filmów, 20.30 — Teatr TV: „Lubow Jarowaja” dramat Konstantego Treniewa w

JOWISZ zwolnił tempo

W Amerykańskim Towarzystwie Fizycznym dr A. Smith z Uniwersytetu Florydy wygłosił referat o obserwacjach ruchu obrotowego planety Jowisz, które prowadzi od wielu lat. Jak wiadomo na powierzchni Jowisza zidentyfikowano cztery punkty źródła radiopromieniowania. Dzięki temu udało się bardzo dokładnie ustalić czas obrotu Jowisza wokół swojej osi, czyli czas trwania jego doby. Obecnie długość jej mierzona ziemskimi godzinami wynosi 9 godzin 55 minut 29,3 sekundy. W roku 1961 zaobserwowano raptem opóźnienie się radiopromieniowania, tak jak gdyby nastąpiło wydłużenie

się doby Jowisza o 1,3 sekundy, co byłoby równoznaczne ze zmniejszeniem się jego szybkości wirowania wokół swej osi.

W bieżącym roku dr Smith, stosując tym razem metody optyczne, ponownie dokonał dokładnych pomiarów szybkości wirowania Jowisza. Na tarczy tej planety zidentyfikowano czerwona plamę. Dotychczas nie było jednak wiadomo, czy plama ta jest wynikiem jakichś zjawisk zachodzących w przestrzeni otaczającej planetę, czy też bezpośrednio na jej powierzchni. Dr Smith ustalił, że czerwona plama pojawia się na tarczy Jowisza dokładnie w takich samych odstępach czasu jak i źródła promieniowania radiowego. Stwierdził dzięki temu z niezbita pewnością, że począwszy od 1961 roku nie same źródła radiopromieniowania na Jowiszu zaczęły się spóźniać, ale że wolniej obraca się cała planeta. (API)

MICHAŁ ŁUCZAK

„Czwarta zmiana”, 20.30 — Teatr TV „Studio-63” wystawi widowisko Bronisława Wernika pt. „Nietutejszy”, w którym wystąpi świetna aktorka Zofia Kucówna (reżyseria Anny Minkiewicz).

CZWARTEK, 12: 17.05 — film seryjny dla dzieci „Poly”, 17.20 — „Spotkanie z przyrodą”, 17.50 — program publicystyczny „Zboża można by nie sprowadzać”, 18.20 — magazyn turystyczno-krajoznawczy „Tramp”, 18.40 — program rozrywkowo-estradowy, 19.20 — młodzieżowy magazyn wojskowy, 20.30 — teleturniej z Moskwy „Polska nasz przyjaciel”, 21.30 — magazyn muzyczny „Kamerton”

PIĄTEK, 13: 17.05 — „Miś z okienka”, 17.20 „Zrobimy to sami!” 17.35 — program publicystyczny „Od mody do metody”, 17.55 — „Wielokropek”, 19 — „Śpiewa Pete Seeger” — film prod. USA, 19.20 — magazyn młodzieżowy „Zbliżenia”, 20.35 — „Wassa Zeleznowa” — dramat M. Gorkiego w reżyserii M. Wiercińskiej, w

Czytelnicy pisa

REDAKCJA ODPOWIADA

NATYCHMIAST DO LEKARZA

Zmartwiony ojciec — Gdzie należy się udać, w przypadku gdy pies pogryzie dziecko. W jakim terminie należy poddać je szczepieniu przeciw wściekliznie?

RED. — Pierwszej pomocy nien udzieli lekarz, opatrzy ranę i podając surowiec przeciwcudzowa, gdyż rana może być zabrudzona. Należy także zameldować stacji sanitarno-epidemiologicznej, która skieruje psa na badanie i obserwację. Jeśli pies jest bezpański — pogryziony pacjent otrzymuje szczepionkę od razu. Terminy, które Pan pyta trudno bliżej określić, im szybsza pomoc — tym lepsze wyniki leczenia. (2201)

ZWYCIĘSTWO BEZ ZYSKÓW

Zaciekawiony — Proszę bardzo wyjaśnienie co to znaczy „pyrrusowe zwycięstwo” i kiedy można tego zwrotu użyć.

RED. — Król Epiru — Pyrrus marząc o utworzeniu wielkiego państwa walczył z Rzymianami, zwyciężając ich ponosił tak ciężkie straty, że musiał się wycofać. Słowo „pyrrusowe zwycięstwo” oznacza sukces odniesiony zbyt wielkim kosztem; takim, że nie ma możliwości wyciągnięcia z niego korzyści.

TYLKO ROK

Antoni K. — Mam międzynarodowe prawo jazdy. Jak długo jest ono ważne, czy może być przedłużone?

RED. — Międzynarodowe prawo jazdy, ważne jest przez 1 rok, licząc od daty wystawienia. Nie można go przedłużyć. Po roku trzeba więc je wyrobić na nowo. (1388)

NAUKA I PRACA

A. B. — Jestem pracownikiem fizycznym w przedszkolu. Uczęszczam do szkoły ogólnokształcącej, wieczorowej. Czy mam prawo do zwolnienia z pracy na naukę?

RED. — Pracownicy uczęszczający do średnich szkół dla dorosłych mogą być zwolnieni z pracy do 1 godziny tygodniowo, zależnie od potrzeb. (Monitor Polski nr 70 — par. 4 Uchwały 327 Rady Ministrów z 16. VIII 1957 r.). (1685)

JAKI STAN CYWILNY?

Agnieszka Tym. z O. — Jestem rozwiedziona. Mam córkę na której wychowanie otrzymywałam alimenty. Teraz mój były mąż, nie żyje. Czy w dokumentach w rubryce stan cywilny powinienam podawać wdowa czy też rozwódka?

RED. — Jeżeli otrzymała Pani swego czasu formalny rozwód, to nie wolno Pani podawać „wdowa”. Po rozwodzie bowiem — były mąż — jest dla Pani — prawie — osobą obcą. Jeżeli wyrobiła Pani nowy dowód, to można poprosić o wpisanie „stan wolny”. (2064)

PRACA ZA GRANICĄ

Mgr. inż. M.W. — Jakiej przedsiębiorstwa, ewentualnie instytucji, rekrutują fachowców budownictwa lądowego do pracy za granicą?

RED. — Fachowców do pracy za granicą, nie tylko zresztą budownictwa lądowego, lecz również innych specjalności, zatrudnia przedsiębiorstwa lub centrale na dłu zagranicznego, głównie „Pol-service” i „Cekop”.

Rekrutacja fachowców należy do kompetencji dyrektorów lub dyrektorów współpracy z zagranicą właściwych ministerstw i urzędów centralnych. Jeżeli przedsiębiorstwo handlu zagranicznego wysła zapotrzebowanie na polskich fachowców, zgłasza ich branżowy resort, a resort z kolei typuje kandydatów. Przed wyjazdem, fachowców kwalifikuje specjalna komisja działająca przy Ministerstwie Handlu Zagranicznego. Przewodniczącym tej komisji jest naczelny dyrektor „Pol-service”. (1451)

wykonaniu artystów Teatru S. Jaracza w Łodzi.

SOBOTA, 14: 10 — „W majestacie prawa” film z serii „Bonaparte”, 17.20 — „Echo tygodnia”, 17.35 — telekonkurs „Liga miłośników”, 18.35 — „Dziwy przyrody”, 19.10 — „Napiad na bank” film z serii „Dick Powell”, 20.40 — „Wielka ma literacka”, 21.15 — „Wielki baletowy” 22.10 — program muzyczny „Zespół Opery Poznańskiej”.

NIEDZIELA, 15: 11 — program z cyklu „Arcydzieła”, 11.40 — sprawozdanie sportowe, 12.10 — „Kanonizacja” z cyklu „Klub piśmienny”, 13.35 — „To nie jest straszne” — film dla dzieci, 15 — gra Wielka Orkiestra NRD, 16.15 — „Z filmoteki XX-lecia”, 17.05 — reportaż filmowy „Ludzie i zdarzenia”, 17.22 — film z serii „Disneyland”, 18.20 — „Mazur” program z cyklu „Sztuka muzyczna”, 19.30 — „Spotkanie z poetą”, 20.30 — „O Keyserze” film fab. prod. wrocławski.

● Sporo ambarasu narobił władzom miejskim pocisk aryleryjski kalibru 122 mm zabetonowany w zewnętrznej części podstawy cokołu pomnika Adama Mickiewicza. Podczas wspólnych prac remontowych pocisk wystrzelił, a następnie w czwartek saperzy z KBW wydostali niewypał przy pomocy stalowych lin. Mimo 20 lat leżenia w ziemi zapalnik pocisku mógł spowodować wybuch.

● Zespół orkiestry symfonicznej Filharmonii Poznańskiej wyjechał na tournée artystyczne po Rumunii. Na koncercie pianowym wystąpiła z recitalem fortepianowym znakomita pianistka radziecka Tatjana Nikolajewa, solistka Filharmonii w Moskwie, laureatka wielu konkursów międzynarodowych.

● W piwnicy Klubu Studentckiego „Od nowa” urządzono galerię sztuki, w sobotę nastąpi jej oficjalne otwarcie. Ponadto odbywać się będą tam koncerty kameralne, wieczory autorskie, dyskusje.

● Teatr Polski wystąpi w sobotę z premierą radzieckiego dramatu Mikołaja Pogodina „Człowiek z karabinem”. Spektakl przygodał Marek Okosiński. Role Lenina gra Zdzisław Wardejn, Szadrina — Wiergiliusz Gryń.

● W całym mieście trwają akademie ku czci Rewolucji Październikowej. M. in. koncertem uczcili te rocznice uczniowie Społecznego Ogniska przy Pałacu Kultury. Wykonawcami byli słuchacze Ogniska. W zakładach pracy i instytucjach odbywają się liczne akademie. (emp)

Wielkopolska czci 47 rocznicę Rewolucji Październikowej

Uroczystości związane z obchodami 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji zainaugurowane zostały w Ostrowie 7 bm. o godz. 18 akademią w Domu Kultury Kolarza. W tym samym dniu, pod Pomnikiem Wdzięczności oraz na mogiłach żołnierzy radzieckich zapłoną znicze i złożone zostaną wieńce.

Mieszkańcy miasta i powiatu wspomnieli będą historyczne dni Rewolucji Październikowej na akademii i wieczornicach, zorganizowanych przez TPPR przy współudziale komitetów FJN w gromadzkich radach narodowych i zakładach pracy. W bibliotekach urzędzone zostaną wystawy książki i prasy radzieckiej. Zakęgi przedsiębiorstw i młodzież szkolna wymienia listy z robotnikami i uczniami ze Związku Radzieckiego, z którymi od dłuższego czasu utrzymują kontakt poprzez ożywioną korespondencję. Z okazji Dni Filmu Radzieckiego, związki zawodowe organizują dla pracowników wspólne „wycieczki” na seanse filmowe.

Dlaczego podwójna opłata?

Rolnik Walerian Szymkowiak z wioski Madre (pow. Środa) dostarczył 165 kg owsa do GS w Zaniemyślu w zamian za 150 kg owsa kwalifikowanego do siewu. Opłata dodatkowa w postaci 15 kg zboża została więc pobrana przy dostawie. Niestety, w spółdzielni produkcyjnej Placzk, gdzie Szymkowiak zgłosił się do kwalifikowania owies, zażądano dodatkowej opłaty — z górą 80 złotych.

Po zasięgnięciu informacji u agronoma rolnik dowiedział się, że dopłatę pobrano niezgodnie z przepisami. Zainteresowany zgłosił się więc do sekretariatu spółdzielni z żądaniem zwrotu niesłusznie pobranej sumy. Sekretarka oświadczyła, że pieniędzy nie wyda, gdyż tak zarządził kierownik spółdzielni.

Wydział Rolnictwa Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Środzie winien zainteresować się tą sprawą i pouczyć zarząd spółdzielni produkcyjnej o obowiązujących przepisach. (sm)

Bez inwestycji — większa produkcja

Przedzjazdowa dyskusja przyczyniła się do ujawnienia w wielu zakładach rezerw, których wykorzystanie przyniesie naszej gospodarce duże korzyści. Dowodem jej konkretności są m. in. wnioski zgłoszone w spółdzielniach pracy, z których wiele już zrealizowano. Z wystąpień dyskusyjnych wynikało też, że w spółdzielniach można byłoby znacznie zwiększyć produkcję bez nakładów inwestycyjnych, gdyby pełniej korzystano z II lub III zmiany, czy też szerzej stosowano pracę chałupniczą. Zależy to jednak w dużej mierze od przyznania dodatkowych surowców, funduszu płac lub zmiany obowiązujących w tej materii przepisów.

W Spółdzielni „Metalowiec” w Kaliszu można bez inwestycji dodatkowo zatrudnić na II zmianie do 30 pracowników i w ten sposób

Poradnia społeczno-prawna ZMS

W roku 1959 powstała przy KW ZMS w Poznaniu poradnia społeczno-prawna, będąca wówczas jedną z nielicznych tego typu w kraju. Od dwóch lat popularność prawa w ZMS-ie przybrała formę instytucji i przy wszystkich komitetach wojewódzkich istnieją dzisiaj ośrodki społeczno-prawne. W naszym województwie działają już w 14 powiatach filie Wojewódzkiego Ośrodka Społeczno-Prawnego.

Dzięki ich pracy rośnie wśród młodzieży znajomość przepisów prawnych, bliski staje się ich sens i rozumienia konieczność przestrzegania. Z drugiej strony młodzież zaznajomiona z przepisami dotyczącymi m. in. uprawnień w zakresie prawa pracy, znajduje platformę do występowania w obronie swych interesów w przypadku, kiedy bywają one naruszone. Interwencje Wojewódzkiego Ośrodka Społeczno-Prawnego ZMS są przez zakłady pracy w 70 procentach załatwiane pozytywnie. (bm)

Podczas uroczystości ulice miasta, jego zakłady przemysłowe i instytucje przybiorą odświętną szatę. Wszystko wskazuje na to, że 47 rocznica Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej będzie miała w Ostrowie niezwykle uroczystą oprawę.

Tegoroczna akademie z okazji 47 rocznicy Rewolucji dla Leszna i powiatu odbędzie się w piątek 13 bm. o godz. 18 w sali Domu Kultury przy ul. G. Narutowicza. Program akademii przewiduje wygłoszenie referatu o okolicznościach, złożenie wieńców przed Pomnikiem Wdzięczności, przemówienie zaproszonego przedstawiciela Armii Radzieckiej oraz bogatą część artystyczną w wykonaniu artystów Estrady Moskiewskiej.

W związku z pamiętną rocznicą Wielkiego Października we wszystkich zakładach pracy, instytucjach, przedsiębiorstwach i szkołach Leszna odbywać się będą uroczyste akademie, wieczornice i poranki. Zarząd Miejski Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przygotował cykl odczytów na temat osiągnięć Kraju Rad. Kierownictwo Domu Kultury organizuje imprezy tematyczne. W szkołach jedna lekcja wychowawcza poświęcona zostanie problematyce Związku Radzieckiego. Lokalny radiowęzeł wygłosi pogadanki okolicznościowe, a Domy Książki zorganizują w swych witrynach sklepowych wystawy książki radzieckiej. W siedzibach Miejskiej i Powiatowej Biblioteki uruchomione zostaną podobne wystawy książek. (R)

LISTOPAD	Florentego
7 sobota	Stońce: 6.58—16.44

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Człowiek z karabinem”; NOWY — g. 18 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Borys Godunow”; OPERETKA — g. 19 „Cnotliwa Zuzanna”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „To jest Polska”.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ — „Przygarnięcie ziemskie”; GOSTYŃ — „Król w kraju rozkoszy”; BELCHATÓW — „Czy to jest miłość?”

zwiększyć w ciągu roku produkcję o około 3 mln. złotych. Niezależnie od tego istnieje szansa uruchomienia narzędziowni.

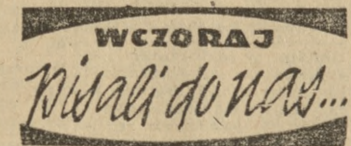
W Spółdzielni Pracy Branży Skórzanej „Trwałość” w Błaszach zmechanizowano w większym zakresie prace produkcyjne i usługowe.

W Spółdzielni Pracy Firankarsko-Dziwiarskiej w Pyzdrach zrealizowano już w sierpniu wniosek, w którym przewidywano zwiększenie produkcji chałupniczej. Spółdzielnia zatrudniła w tym roku dodatkowo w chałupnictwie 58 osób. Spółdzielnia Pracy Branży Skórzanej Gnieźnie zatrudniła od lipca chałupników przy wyrobie cholewek do domowych pantofli, natomiast w połowie sierpnia br. uruchomiła w macierzystym zakładzie II zmianę, podczas której dokonuje się montażu obuwia domowego. Przyniosło to znaczne rezultaty, gdyż jak wszystko wskazuje — spółdzielnia — zwiększy w II półroczu swą produkcję o blisko 1,5 mln. zł.

Powiatowa Spółdzielnia Usług Wielobranżowych w Rawiezu zatrudniła chałupników przy naprawie worków dla Cukrowni w Miejskiej Górze, PZGS-u i Gminnych Spółdzielni. Rezultatem innych jej poczynąń będzie szlifiernia szkła i luster, przebijalnia silników, punkt naprawy parasoli, zakład blacharski itp.

Spółdzielnia Pracy Metalowo-Drzewna w Sempolnie zwiększy zatrudnienie, zorganizuje zespół chałupniczy, w którym zatrudni do 40 kobiet oraz uruchomi m. in. punkt usługowy. Realizacja tych zamierzeń zależy jednak w dużej mierze od odpowiedniego profilu produkcyjnego i większych przydziałów surowców.

Z cenną inicjatywą wystąpiła również Budowlana Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjnej w Kole, która pragnie wykorzystać miejscową bazę surowcową na zaopatrzenie rolników. W tym celu zwiększy w przyszłej 5-letniej produkcji lekkich betonów, rozwinię usługi dla zaspokajania potrzeb mieszkańców przy stosunkowo najniższych kosztach w oparciu o tańsze surowce.



● Tadeusz Czarkowski z Poznania żałac się, że na wykonanie jednego okna przez Spółdzielnię Pracy Usług Wielobranżowych w Śremie czeka od sierpnia 1964 roku. Spółdzielnia obiecuje i na tym się kończy.

● Ludwik Bilewski z Pniew zapytując, kiedy Zakład Ubezpieczeń Społecznych — Inspektorat Powiatowy w Szamotułach odpowie na jego pismo z dnia 11 stycznia 1964 roku. A sprawa jest bardzo ważna. Chodzi o uzyskanie renty.

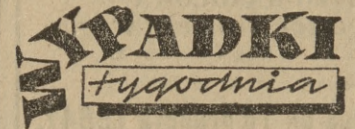
● Stanisław Makosz z Zabna pow. Śrem prosząc, by abonowany przez niego „Głos” docierał do niego w jego miejscu zamieszkania. W Puszczykowie poprzednim miejscu za mieszkaniem na poczcie oświadczone, że od 1 października będzie otrzymywał gazetę. Do dziś sprawa nie została uregulowana.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramiki — nieczynne; Noteć — „Wojna trwa”; CZARNOKO — „Zwariowane lotnisko”; GNEZNO — Polonia: „Herbaciarnia pod kłajęcym”; Lech: „Na tropie policjantów”; GOSTYŃ — „Spotkanie w pociągu”; JAROCIN — Echo: „Szesnaście wiośni”; Cristal: „Dziecko wojny”; „Ostrożnie babciu”; KALISZ — Kosmos: „Don Kichot”; Oaza: „Chodząc po Moskwie”; Stylowe: „Ulica Nadmorska”; Śreńca: „O szóstej wieczorem po wojnie”; Wolność: „Ostrożnie babciu”; KEPNO — „Spotkanie ze szpiegiem”; KOŚCIAN — „Pojeździek na wyspie”; KONIN — Energetyk: „Zamieć”; Górniki: „Madame Sans-Gene”; KOŁO — „Normandia-Nie-

Podobnych przykładów, świadczących o gospodarskiej trosce spółdzielców o rozwój swoich zakładów pracy i przy sporze korzyści gospodarce narodowej, można przytoczyć więcej. Wypadałoby sobie jedynie życzyć, by wnioski te zostały jak najszybciej i w pełni zrealizowane w praktyce. Chodzi również o podjęcie podobnych inicjatyw w wielu innych zakładach pracy.

Br. L.



Na trasie Laski — Trzcinica (pow. Kępno) traktor, prowadzony przez Eugeniusza Probarza, wyjeżdżając z pola na drogę potrafił Franciszka Softysika, który doznał ciężkich obrażeń. MO ustaliła, że przyczyną wypadku była nieostrożna jazda traktorzysty.

Na torach kolejowych między stacjami Kotlin i Witaszycy (pow. Jarocin) znaleziono zwłoki 45-letniego Antoniego Muszyńskiego, kierownika pociągu. Zachodzi podejrzenie, że Muszyński wypadł z wagonu. Dochodzenie trwa.

Przy ul. Wrocławskiej w Kole samochód ciężarowy „Star” (kierowca, Józef Lubiński) najechał z tyłu na wóz konny, którym powoził Czesław Strzeliński. W wyniku wypadku z wozu wypadła 66-letnia Wacława Strzelińska, która doznała ciężkich obrażeń. Po przewiezieniu do szpitala nastąpił zgon. Przyczyną wypadku było wadliwe działanie hamulców „Stara”.

W Baczowie (pow. Krotoszyń) Stanisław Nadrzyk wracając motocyklem do domu wpadł do rowu i doznał silnych obrażeń. Ojciec Nadrzyka zabrał go do domu, gdzie nastąpił zgon.

W Opatówku (pow. Kalisz) pod ciężarówką prowadzoną przez Zygmunta Żurka wpadła 7-letnia Anna Mrowca, która poniosła śmierć na miejscu.

Na stacji PKP Plastik (pow. Kościan) traktorzysta Władysław Kociemba prowadząc ciągnik z dwiema przyczepami uślusiał przejechał niestrzeżony przejazd przed zbliżającym się pociągiem. Tym razem karygodne lekceważenie przepisów ruchu drogowego zakończyło się tylko zniszczeniem pojazdów. Ofiar w ludziach nie było. (ak)

Domofon

Ta właśnie aparatura zainteresowała naszego młodego Czytelnika Janka Z. z Obornika, na ostatnich Targach Jesiennych. Prosi o informację o niej.

Domofon jest to aparatura, którą instaluje się w mniejszych biurach, instytucjach, a nawet mieszkaniach, w których jest więcej pokoi. Domofon składa się z jednego aparatu głównego przy którym znajduje się tablica rozdzielcza oraz sześciu zwykłych (same słuchawki). Tablica rozdzielcza posiada sześć guzików odpowiadających poszczególnym aparatom. Naciśnięcie guzika wywołuje żądany pokój.

To ciekawe urządzenie produkują Zakłady Wytwórcze Aparatury Telekomunikacyjnej w Radomiu. Te same Zakłady wystawiały na Jesiennych Targach zwykłe aparaty — o estetycznej linii opływowej i w różnych kolorach. Produkują się ich rocznie 350.000, 90 procent eksportuje się do ZSRR, Iraku, Brazylii. (IK)

Po raz pierwszy o Puchar Europy

Nasza kadra lekkoatletów po pięknym sukcesie na Olimpiadzie w Tokio, stanie w przyszłym sezonie do kilku ważnych spotkań. Będą to po raz pierwszy rozgrywane zawody o Puchar Europy w konkurencji kobiet i mężczyzn.

Przeciwnikami naszej drużyny, która wystąpi w Rzymie będą zespoły Włoch, NRF, Czechosłowacji i Bułgarii oraz dwie pierwsze drużyny wyłonione z eliminacji pomiędzy zespołami Luksemburga, Grecji, Szwajcarii i Austrii.

Finały Pucharu Europy w konkurencji kobiet i mężczyzn odbędą się we wrześniu 1965 r. w NRF. (p)

Prezentujemy I-ligowców

Lech — mężczyźni

Trener koszykarzy Lecha W. Haglauer w przeciwieństwie do trenera F. Grzechowiaka, był w rozmowie z nami nastawiony raczej pesymistycznie.

— Tegoroczne rozgrywki będą niewątpliwie bardzo ciekawe i interesujące. Pierwsza runda, kiedy to zespoły wystąpią bez olimpijczyków, może przynieść kilka niespodzianek i skomplikować sytuację w II rundzie. W chwili obecnej największe szanse na zwycięstwo mają drużyny Wisły Kraków, Śląska Wrocław, Legii Warszawa, Wybrzeża Gdańsk i Polonii Warszawa. Są to zespoły dysponujące najlepszymi warunkami treningowymi i co najważniejsze odpowiednim zapleczem, pozwalającym im ścigać do siebie najlepszych zawodników z innych zespołów. Można się zgodzić z takim stanem rzeczy wtedy, gdy drużyny te zasilane byłyby zawodnikami z klas niższych. Kiedy jednak sięgają one do zespołów z I ligi, wtedy sportowa walka na boisku traci swój sens. Nie można bowiem z roku na rok wychować dobrego środkowego czy zawodnika obrotu. Nasza drużyna jest szczególnie w trudnej sytuacji. Po okresie sukcesów traciłaśmy ko-

Uznanie KC ZMS dla sportowców

Prezydium KC ZMS w uznaniu zasług dla polskiego ruchu sportowego i propagowania osiągnięć Polski Ludowej na arenie międzynarodowej, postanowiło nadać najbardziej zasłużonym reprezentantom Polski na XVIII Igrzyskach Olimpijskich w Tokio odznaczenia im. Janka Krasickiego. Ponadto wszystkim naszym olimpijczykom nadano sportową odznakę 20-lecia.

Prezydium podjęło również uchwałę, w której czytamy m. in.:

„Z okazji wielkich sukcesów na Olimpiadzie w Tokio składamy ich autorom serdeczne gratulacje i życzymy dalszych wielkich sportowych osiągnięć. Prezydium KC ZMS wyraża przekonanie, iż osiągnięcia polskich sportowców na Olimpiadzie będą miały istotny wpływ na dalsze umasowienie sportu wśród młodzieży. Postawa, wysiłek, wytrwałość, upór i wola zwycięstwa mistrzów i rekordzistów olimpijskich oraz ofiar i systematyczna praca ich wychowawców stanowią piękne przykłady dla naszej młodzieży.”

dalekopisem

PIŁKARZE ZSRR W ALGERII

Piłkarski zespół ZSRR rozegrał dwa spotkania w Algierii. W pierwszym meczu, radzieccy piłkarze zwyciężyli w stosunku 1:0, natomiast w rewanżowym spotkaniu zremisowali z reprezentacją Algierii w stosunku 2:2.

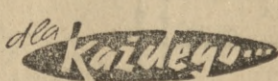
TOWARZYSKIE SPOTKANIA

I-ligowy zespół Zagłębie Sosnowiec zremisował w towarzyskim spotkaniu z III-ligowym Górnikiem (Wojkowice) 3:3 (2:0). Chorzowski Ruch w takim samym spotkaniu pokonał A-klasowego Górnika Wesoła 3:1 (1:1).

KLUBOWY PUCHAR EUROPY

Piłkarze mistrza Jugosławii, belgradzkiej Crvene Zvezdy, byli minowani zostali z Klubowego Pucharu Europy po przegraniu trzeciego meczu z mistrzem Szkocji Glasgow Rangers 1:3 (0:2).

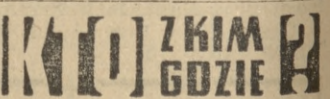
W pierwszym meczu 1/8 finału Klubowego Pucharu Europy mistrz Holandii DWS Amsterdam rozegrał mistrza Norwegii Lyn Oslo 5:0 (2:0). W innym spotkaniu 1/8 finału KPE szwajcarska drużyna Chaux de Fonds wywalczyła remis z mistrzem Portugalii słynną Benficą (Lizbona) 1:1 (1:1). (za)



● Wojciech Zabłocki oświadczył, że jego start w Tokio był ostatnim występem na planiszy.

A jak przebiegały przygotowania?

— Niestety, na obóz kondycyjny w lipcu przyjechało tylko sześciu zawodników z I zespołu. Treningi całego zespołu rozpoczęliśmy dopiero po powrocie do Poznania. Dwukrotnie bawiliśmy się za granicą, raz na Węgrzech, gdzie odnieśliśmy trzy zwycięstwa nad tamtejszymi drużynami I-ligowymi, raz w Niemczech, gdzie odnieśliśmy dwa zwycięstwa nad tamtejszymi drużynami I-ligowymi, raz w Belgii, gdzie odnieśliśmy jedno zwycięstwo nad tamtejszymi drużynami I-ligowymi, raz w Belgii, gdzie odnieśliśmy jedno zwycięstwo nad tamtejszymi drużynami I-ligowymi, raz w Belgii, gdzie odnieśliśmy jedno zwycięstwo nad tamtejszymi drużynami I-ligowymi. (za)



SOBOTA, 7 LISTOPADA

Godz. 16 — Poznań — Cottbus. Międzynarodowe zawody gimnastyczne kobiet i mężczyzn. Hala Poznańskiego Ośrodka Sportowego przy ul. Chwiałkowskiego 34.

Godz. 18 — AZS — Gwardia W-wa. Mecz koszykarski o mistrzostwo ligi. Sala przy ul. Solnej nr 11.

Godz. 19.45 — Olimpia — ŁKS. Mecz o mistrz. I ligi koszykarski. Sala przy ul. Matejki.

Godz. 20 — Lech — AZS AWT. Mecz o mistrzostwo I ligi koszykarski w sali przy ul. Chwiałkowskiej 34.

Godz. 20 — AZS — Motor Lauchhammer. Towarzyski mecz koszykarzy w sali przy ul. Solnej 11.

SALON WYSTAWOWY PK — „Malarstwo Szyszkina i Sierowa w reprodukcji”.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, internia, okulistyka, (ul. Garbary 17 tel. 510-20).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA. (ul. Chwiałkowskiego 20) — tel. 544-44.

POWIATOWA STACJA PR (ul. Kościuszki 103) — tel. 508-86.

APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matejki 1.

TYLKO DYŻUR NOCNY: Stacja 79, Rynek Śródecki 1, Główna 53.